

Sygn. akt: III AUa 1645/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Maria Padarewska - Hajn

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. w Łodzi

sprawy ***Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w O. przy udziale zainteresowanych: M. W., A. S., P. K. i M. M.***

przeciwko ***Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.***

o wymiar składek na ubezpieczenie zdrowotne,

na skutek apelacji Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 18 września 2012 r., sygn. akt: V U 1172/12;

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i ustala, że płatnik Inspekcja Weterynaryjna - Powiatowy Inspektorat Weterynarii w O. nie ma obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umów zlecenia zawartych z M. W., A. S., P. K. i M. M.;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. na rzecz Inspekcji Weterynaryjnej – Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w O. kwotę 435,00

(czterysta trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt III AUa 1645/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w O. od czterech decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 16 marca 2012 roku w przedmiocie wymierzenia składek na ubezpieczenia zdrowotne z tytułu umów zlecenia zawartych z M. W., A. S., P. K. i M. M., jak też orzeczeniem uzupełniającym zasądził od płatnika składek na rzecz organu rentowego koszty zastępstwa procesowego.

Wyrok ten zapadł w wyniku następujących ustaleń i wniosków.

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w O. - Inspekcja Weterynaryjna w okresie od marca 2008 roku do lipca 2010 roku zawierał umowy zlecenia z M. W., A. S., P. K. i M. M., mocą których zleceniobiorcy mieli za zadanie wykonywać określone czynności, wskazane w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku o inspekcji weterynaryjnej. Za wykonanie tych czynności płatnik przewidział dla zleceniobiorców wynagrodzenie według zasad i w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 2 sierpnia 2004 roku w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonane czynności przez lekarzy weterynarii i inne osoby wyznaczone przez Powiatowego Lekarza Weterynarii. W umowach zlecenia określono również prawo do zwrotu na rzecz zleceniobiorców udokumentowanych kosztów dojazdu według stawek określonych w przepisach w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania dla celów służbowych samochodów osobowych, wymienionych w załączniku do rozporządzenia. Płatnik rozliczając zleceniobiorców z tytułu wykonywania powierzonych zadań wypłacał im wskazane wyżej należności, jednakże ustalając wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne pominął koszty dojazdu i od tej części należności nie odprowadził składek (które w przypadku M. W. wynoszą 830,92 zł, w przypadku A. S. 802,16 zł, w przypadku P. K. 415,54 zł, a w przypadku M. M. 540,21 zł).

W tak ustalonym, bezspornym stanie faktycznym Sąd uznał odwołania za niezasadne. Powołując przepisy art. 18 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 listopada 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych Sąd wskazał, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, a tym samym i zdrowotne zleceniobiorców stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, jeżeli w umowie zlecenia określono odpłatność kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. W podstawie wymiaru składek uwzględnia się wszystkie wypłaty, które w myśl ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych są przychodem, niezależnie od zwolnienia przedmiotowego lub podmiotowego. Podstawą wymiaru składek są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężna świadczeń w naturze bądź ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń. Jeżeli więc z umów zlecenia zawartych przez płatnika wynika, że zleceniobiorcom zagwarantowano zwrot kosztów delegacji, to kwoty te stanowią przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, a w konsekwencji stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia zdrowotne zleceniobiorców, choć są to należności wolne od opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Sąd Okręgowy zważył nadto, że ze względu na okresy objęte zaskarżonymi decyzjami, które kończą się w lipcu 2010 roku, nie ma zastosowania § 2 pkt 13 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w aktualnym brzmieniu, gdyż przepis ten ma zastosowanie dopiero od 1 sierpnia 2010 roku. W rozpoznawanej sprawie nie można także kierować się zapatrywaniami wyrażonymi przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 lutego 2010 roku, sygn. akt P 16/09, gdyż wyrok ten dotyczy kwestii oskładkowania świadczeń wynikających z przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz ekwiwalentów za te świadczenia. W orzeczeniu tym wyrażony został pogląd o potrzebie równego traktowania tych świadczeń niezależnie od tego, czy pracę wykonuje pracownik, czy zleceniobiorca, gdyż co do obu tych grup pracodawca musi zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Dochodząc do powyższych wniosków Sąd pierwszej instancji odwołania oddalił z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w całości wywiódł Powiatowy Inspektorat Weterynarii w O.. Sformułował zarzuty: 1/ naruszenia prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez brak przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia art. 83 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku w brzmieniu obowiązującym w okresie wypłacania zwrotów udokumentowanych kosztów dojazdu, 2/ nieuwzględnienie treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 lutego 2010 roku, P 16/09, i niezastosowanie go do zaistniałego stanu faktycznego, 3/ niezastosowanie art. 102 k.p.c. i obciążenie odwołującego kosztami zastępstwa procesowego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołań lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja płatnika jest zasadna prowadząc do reformacji wyroku oraz poprzedzających go decyzji ZUS.

W ustalonym stanie faktycznym wada zaskarżonego wyroku wynika z naruszenia prawa materialnego, przez zastosowanie przepisu wykonawczego, który nie powinien stanowić podstawy rozstrzygnięcia ze względu na swą sprzeczność z ustawą zasadniczą. Sąd pierwszej instancji zaaprobował stanowisko ZUS w przedmiocie ustalenia, że do podstawy wymiaru składek przyjąć należy diety z tytułu podróży zleceniobiorców i za niezasadny uznał podniesiony przez odwołującego zarzut niekonstytucyjności § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) w części, w której przepis ten pomija zleceniobiorców (w zw. z § 5 rozp.). Z takimi zapatrywaniem prawnymi, w okolicznościach sprawy, zgodzić się nie można.

Zgodnie z brzmieniem art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U z 2008r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia zdrowotne dla zleceniobiorców stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, co oznacza odesłanie do regulacji zawartych w ustawie z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Wskazana ustawa systemowa w art. 18 ust. 1 i 3 wprowadza regułę, że w przypadku tej kategorii ubezpieczonych, jakimi są zleceniobiorcy, podstawę wymiaru składek stanowi faktyczny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, natomiast szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru składek, w tym przychody wyłączone z podstawy wymiaru, określa rozporządzenie z dnia 18 grudnia 1998 roku, wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu ma odpowiedź na pytanie, czy przychody zleceniobiorców powinny być w okresach spornych wyłączone z podstawy wymiaru składek, tak jak diety i inne należności z tytułu podróży służbowych pracowników, które zostały wprost wykluczone z podstawy wymiaru do określonej wysokości, przepisem § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia. Odpowiedź pozytywna czyni zbędnym analizę drugiego z zarzutów apelacyjnych na gruncie przepisu, który przewiduje możliwość obniżenia składki na ubezpieczenia zdrowotne (art. 83 ust. 3), gdy się przyjmie, że przychody z tytułu zwrotu kosztów podróży zleceniobiorców w ogóle podlegają wyłączeniu z podstawy wymiaru składek.

Sąd Okręgowy nie dokonał gruntownej i wszechstronnej analizy tej kwestii, choć wskazał na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 lutego 2010 roku, sygn. akt P 16/09, w którym organ konstytucyjny stwierdził niezgodność § 2 ust. 1 pkt 6 przedmiotowego rozporządzenia, z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, jak też nie uwzględnił Sąd Okręgowy wagi zmiany stanu prawnego, dokonanej z dniem 1 sierpnia 2010 roku, a więc przed wydaniem decyzji ZUS, co doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2010 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż § 2 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia MPiPS z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, przez to, że nie dotyczy zleceniobiorców wykonujących pracę w zakładzie pracy lub miejscu wyznaczonym przez pracodawcę w zakresie wartości świadczeń rzeczowych wynikających z przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz ekwiwalentów za te świadczenia wypłacane zgodnie z przepisami wydanymi przez Radę Ministrów lub właściwego ministra, a także ekwiwalentów pieniężnych za pranie odzieży roboczej, używanie odzieży i obuwia własnego zamiast roboczego, jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP. Jednocześnie Trybunał orzekł, że przepis ten traci moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw (P 16/09, OTK-A 2010/2/12, Dz.U z dnia 3 marca 2010r., Nr 31, poz. 167). Wyrok powyższy zapadł wskutek rozpoznania pytania prawnego sądu powszechnego, które odnosiło się do konkretnej normy prawnej. Trybunał stwierdził niekonstytucyjność § 2 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia, wobec jego niezgodności z normą art. 92 ust. 1 Konstytucji, w której sformułowane są wymagania stawiane upoważnieniu ustawowemu. W uzasadnieniu wyroku Trybunał podkreślił, że zaskarżony przepis rozporządzenia wykracza poza delegację zawartą w upoważnieniu ustawowym z art.

21 ustawy systemowej, gdyż odmiennie traktuje grupy ubezpieczonych, mimo braku wskazań ustawowych dla takiego zróżnicowania podmiotowego aktem wykonawczym.

Ów błąd legislacyjny dotyczył bez wątpienia również przepisu § 2 ust. 1 pkt 15 w zw. z § 5 rozporządzenia - według stanu prawnego obowiązującego do dnia 1 sierpnia 2010 roku. Skoro prawodawca w ustawie systemowej uznał, że podstawę wymiaru składek zleceniobiorców, dla których w umowie określono odpłatność kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie, ustala się tak samo, jak podstawę wymiaru składek pracowników i skoro na podstawie jednej delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia takie jedno rozporządzenie wydano, to trzeba przyjąć, że przepisy rozporządzenia, w brzmieniu obowiązującym w okresach spornych, należało stosować zarówno do pracowników, jak do zleceniobiorców oraz do innych ubezpieczonych wymienionych w § 5 rozporządzenia. Nadto uwzględnienie wyłączeń z podstawy wymiaru składek tylko w stosunku do niektórych ubezpieczonych kłóciło się z zasadą równości składek, sformułowaną w art. 15 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jak wywiódł Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powołanego wyroku, w art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca upoważnił ministra do wyłączenia z podstawy wymiaru składek „niektórych rodzajów przychodów”, a zatem jest to upoważnienie jedynie do sprecyzowania regulacji ustawowej w płaszczyźnie przedmiotowej, a nie podmiotowej. Tymczasem przepis § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia określa, iż podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika. Zakres regulacji ograniczony został zatem do pracowników, jak też innych grup wymienionych w § 5 ust. 1 rozporządzenia w ówczesnym brzmieniu, nie obejmując zleceniobiorców, którym płatnik składek także zlecać może podróże w celu wykonania zlecenia i dla których podstawę wymiaru składek stanowi, podobnie jak w przypadku pracowników, przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Tak więc przepis § 2 ust. 1 pkt 15 w zw. z § 5 rozp. przez to, że nie dotyczył osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, był niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP dokładnie z tych samych względów, z jakich niekonstytucyjny był przepis § 2 ust. 1 pkt 6 tego rozporządzenia.

Zmiana stanu prawnego nastąpiła z dniem 1 sierpnia 2010 roku, przez nadanie § 5 ust. 2 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 roku następującego brzmienia: przepisy § 2-4 stosuje się odpowiednio przy ustalaniu podstawy wymiaru składek członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (rozporządzeniem zmieniającym MPiPS z dnia 9 lipca 2010 roku, Dz.U. Nr 127, poz. 860). Zatem właściwy minister prawidłowo odczytał zapatrywania prawne dotyczące przekroczenia delegacji ustawowej i jeszcze przed upływem terminu 12 miesięcy, po którym niekonstytucyjny przepis utraciłby moc (derogacja normodawcy), jak też szerzej, niż wynika to wprost z wyroku Trybunału, znowelizował przedmiotowe rozporządzenie odnosząc odpowiednio do zleceniobiorców wszystkie wyłączenia z podstawy wymiaru składek zawarte w § 2, a więc także wyłączenia dotyczące diet i kosztów podróży przewidziane w § 2 ust. 1 pkt 15 tego aktu.

Co do zasady sądy posiadają kompetencje do samodzielnej kontroli zgodności przepisu rozporządzenia z normą konstytucyjną. Uprawnienie to wynika bezpośrednio z art. 178 ust. 1 Konstytucji, który stanowi o podległości sędziów tylko Konstytucji i ustawom, a nie wszelkim innym aktom prawnym, nawet jeśli mają one charakter aktów powszechnie obowiązujących. W praktyce realizacja tej zasady rodzi trudności różnej natury. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawiany był punkt widzenia co do oceny mocy wstecznej wyroku TK stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu, zgodnie z którym, w razie odroczenia przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją, sąd stosuje normę prawną przy podejmowaniu rozstrzygnięć zapadających po utracie jej mocy do zdarzeń, które nastąpiły przed tą datą (por. uchwałę SN z dnia 16 maja 2007r., III CZP 35/07, OSNC 2008/7-8/72 oraz powołany w motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006r., IV CSK 38/06, OSNC 2007/2/31). Jednakże w późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy niejednokrotnie wyrażał zapatrywania odmienne (np. w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011r., II CNP 11/11, opubl. Legalis). Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niekonstytucyjność przepisu, z jednoczesnym odroczeniem utraty mocy obowiązującej, nie obliguje sądu automatycznie ani do dalszego stosowania zakwestionowanego przepisu, ani do odmowy stosowania takiego przepisu z uwagi na obalenie

domniemania jego konstytucyjności. Należy bowiem w każdym przypadku rozważyć rodzaj naruszenia standardu konstytucyjnego, znaczenie przepisu dla funkcjonowania danej instytucji prawnej, powody odroczenia utraty mocy obowiązującej itp. Tak więc w procesie stosowania prawa, na gruncie okoliczności konkretnej sprawy, sąd orzekający ma możliwość zastosowania lub odmowy zastosowania niekonstytucyjnego przepisu. Ta sama reguła dotyczy zastosowania lub odmowy zastosowania innej jednostki redakcyjnej danego aktu prawnego, jeżeli jest oczywiste, że zawarta w niej norma prawna jest z identycznych względów niekonstytucyjna, lecz Trybunał Konstytucyjny orzekał w ramach zakreślonych pytaniem prawnym.

Zważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 16/09 orzekł o odroczeniu o dwanaście miesięcy utraty mocy obowiązującej § 2 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia MPiPS z dnia 18 grudnia 1998 roku, dając twórcy aktu podustawowego czas na dostosowanie systemu prawnego do wymagań konstytucyjnych. Trybunał uzasadnił, że zakwestionowany akt pozostaje na czas odroczenia w systemie prawnym, lecz nie ma już wątpliwości, że jest konstytucyjnie wadliwy. Od momentu ogłoszenia wyroku organy stosujące zakwestionowany przepis aktu wykonawczego powinny uwzględnić możliwość odczytania go w sposób zgodny ze standardem konstytucyjnym, w granicach ustalonych przez odpowiednie regulacje ustawowe, głównie ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych. Dotyczy to przede wszystkim sądów, gdyż te, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego oraz doktryny, co do zasady mogą odmówić zastosowania niekonstytucyjnego przepisu aktu wykonawczego. Następnie TK stwierdził, że nie jest sprawą Trybunału sugerowanie sądom, co mają czynić po orzeczeniu Trybunału albo w okresie odroczenia utraty mocy przypominając, że organy stosujące prawo (sądy) podległe są tylko Konstytucji i ustawom.

Tak jasno sformułowane rozważania powinny skłonić Sąd Okręgowy do pogłębienia refleksji nad konstytucyjnością normy, stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia w sprawie poddanej pod osąd. Sąd pierwszej instancji żadnej merytorycznej oceny nie dokonał i uchylił się od analizy rodzaju naruszenia standardu konstytucyjnego oraz powodów odroczenia utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu rozporządzenia. Tymczasem nie ma wątpliwości, że przepis § 2 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia MPiPS z dnia 18 grudnia 1998 roku był od początku konstytucyjnie wadliwy, ze względu na przekroczenie delegacji ustawowej w zakresie dotyczącym podstawy wymiaru składek zleceniobiorców i od momentu ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego sądy powinny odczytywać go zgodnie ze standardem konstytucyjnym, a więc z pominięciem zróżnicowania podmiotowego oraz wynikającego z ustawy zakazu odmienności traktowania grup ubezpieczonych. Identyczna wada konstytucyjna dotyczy § 2 ust. 1 pkt 15 w zw. z § 5 tego rozporządzenia przez to, że przepis ten nie dotyczył osób wykonujących pracę na podstawie umów zlecenia i z tych samych względów był niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

Dokonanie takiej oceny nie rodzi kolizji pomiędzy kompetencjami Trybunału Konstytucyjnego i sądów, bowiem na gruncie nowej Konstytucji nie uległa żadnej zmianie kompetencja sądów do incydentalnej kontroli tych wszystkich przepisów, które są usytuowane poniżej ustawy (zob. wyrok TK z dnia 7 września 2010r., P 94/08, opubl. Legalis oraz powołane w uzasadnieniu tego wyroku orzecznictwo). Zasada niezawisłości sędziowskiej, zawarowana przepisem art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, uprawnia sąd orzekający do odmowy zastosowania w konkretnej sprawie przepisu rozporządzenia, który jest niezgodny z Konstytucją lub ustawą. Organ administracji publicznej nie jest uprawniony do samodzielnego decydowania o sprzeczności przepisów ustawy lub rozporządzenia z Konstytucją RP, ani nie może kwestionować mocy obowiązującej przepisów. Jeśli zaś decyzja organu podlega kontroli sądowej, to stwierdzenie przez sąd jej oparcia na materii niekonstytucyjnej prowadzi do uchylecia decyzji, bądź jej zmiany.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, gdy zmiana stanu prawnego stanowi wyraz odejścia od regulacji sprzecznej z ustawą zasadniczą, uwzględnienie nowego stanu prawnego jest powinnością sądu orzekającego o prawidłowości decyzji i zasadności odwołania, w którym strona zarzuca wydanie decyzji na podstawie przepisu usuniętego z porządku prawnego z uwagi na niezgodność ze standardami konstytucyjnymi. W świetle tego zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie mógł się ostać. W dacie spornych decyzji ZUS przepis § 2 ust. 1 pkt 15 w zw. z § 5 przedmiotowego rozporządzenia w brzmieniu wadliwym nie obowiązywał i nie powinien być podstawą orzekania na niekorzyść grupy ubezpieczonych, jaką są zleceniobiorcy. Podobne stanowisko w kwestii stosowania § 2 ust. 1 pkt 15 w zw. z § 5 rozporządzenia MPiPS z dnia 18 grudnia 1998 roku, w okresie po ogłoszeniu wyroku Trybunału z dnia 16 lutego 2010 roku, Sąd Apelacyjny w Łodzi zajął w sprawie sygn. akt III AUa 49/12, wskutek rozpoznania apelacji od wyroku Sądu

Okręgowego w Kaliszu, wydanego w związku z odwołaniem od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 9 sierpnia 2010 roku. Pogląd o niekonstytucyjności wskazanych przepisów rozporządzenia zaaprobowany został także przez Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt I UK 236/12 (wyrok niepublikowany).

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i ustalił, że płatnik nie ma obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umów zlecenia zawartych z M. W., A. S., P. K. i M. M. - art. 386 § 1 k.p.c. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 1, § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd Apelacyjny zasądził od ZUS na rzecz płatnika składek kwotę 435 złotych, obejmującą zwrot opłaty apelacyjnej oraz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.